

Unijne ostatki

Data publikacji: 29.11.2013 7:35

Ponad 50 wniosków rozpatrzyła na ostatnim posiedzeniu Rada Lokalnej Grupy Działania "Cieszyńska Kraina". Jak powiedział jej prezes, Jerzy Szalbot, im bliżej końca kolejnego okresu programowania Unii Europejskiej, tym zainteresowanie dofinansowaniem jest większe. Tymczasem pieniędzy do rozdzielania jest coraz mniej.

□

- Tak naprawdę to przedostatnie rozdanie pieniędzy, które zostały nam z 14 milionów złotych, a więc ogólnej puli do rozdysponowania w ostatnim okresie programowania - powiedział Jerzy Szalbot. - W tej sytuacji ogłosiliśmy jedynie konkurs na małe projekty oraz różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. Na małe projekty mieliśmy przeznaczone 400 tysięcy, w przypadku różnicowania, gdzie mogli wystartować tylko rolnicy, do podziału była identyczna kwota.

W kategorii małe projekty Rada Lokalnej Grupy Działania miała do rozpatrzenia 39 projektów, które oceniała pod kątem zgodności z Lokalną Strategią Rozwoju „Cieszyńska Kraina”. 19 projektów oceniła za zgodne, w przypadku 25 w odpowiedniej rubryce trzeba było wpisać „nie”. Jakie wnioski przeszły dalej? Są to między innymi „Spotkania kulturalne w bibliotece” (złożyła go Biblioteka Publiczna w Skoczowie, wnioskowana kwota 9920 złotych), „Rewitalizacja źródła wody leczniczej – solanki jodkowej Korona w Zabłociu” (Solanka z Zabłocia, sp. z o.o., 50 tys. zł) „Budowa galerii dla twórców z terenu LGG Cieszyńska Kraina, na bazie obiektu wpisanego do ewidencji wojewódzkiego konserwatora zabytków (Agroturystyka „Chlebowa Chata”, 50 tys.) czy „Dni Skoczowa – 10 lat w Unii Europejskiej – organizacja imprezy promocyjno-kulturalnej powiązanej z promocją lokalnych wyrobów (Miejskie Centrum Kultury „Integrator” w Skoczowie, 23 tys. 414 zł).

W kategorii działalności nierolniczej wnioski złożyło 16 rolników, z czego dziewięć zostało zaakceptowanych. Radzie spodobało się m.in. rozwinięcie działalności pozarolniczej poprzez świadczenie usług agrotechnicznych, a nawet w zakresie pomocy drogowej. – To wyciągnięcie ręki do rolników, żeby mogli otworzyć inną działalność. Mieliśmy na przykład projekt rolnika, który zakupił ciągnik i maszynę czyszczącą, żeby utrzymać drogi gminne w czystości, co jest ważne przy różnego rodzaju pracach polowych – dodał prezes „Cieszyńskiej Krainy”.

Wnioski na „tak” zostały wysłane do Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, gdzie przejdą ponowną weryfikację. – Zostanie nam pieniędzy na ostatni konkurs w przyszłym roku, tzw. czyszczący. Ogłosimy go z pieniędzy, które nam zostaną oraz ze zwrotów z Urzędu Marszałkowskiego – zapowiedział Jerzy Szalbot.

wot